

W zimowym słońcu



w miejscowościach wypożyczonych. CAF—Momet

Echo dnia

KIELCE
Nr 2 (2398) Czwartek, 3.1.1980 r. Rok X

Dalsze protesty przeciwko zbrojeniom NATO

Nieprzerwanie napływają protesty społeczeństwa polskiego przeciw decyzji NATO. Również zdecydowanie „NIE” wyrażają wszystkie środowiska Kieleccyzy i woj. radomskiego.

W rezolucji uchwalonej przez Wojewódzki Komitet Obchodów Międzynarodowego DOKONCZENIE NA STR. 2

Trudna atmosfera wizyty K. Waldheima w Iranie

TEHERAN PAP. Rzecznik sekretarza generalnego ONZ odwołał zapowiedzianą na 2 bm. wieczorem konferencję prasową, w czasie której miał odbyć się przebiegu wizyty Kurta Waldheima w Teheranie. Przewidywane odwołanie tej konferencji nie zostały podane oficjalnie, jednakże mówi się, że rzecznik nie spotkał się z przedstawicielami prasy, gdyż na prośbę władz irańskich Waldheim po trzygodzinnym rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Iranu — Sadekiem Gholbzadem przerwał dalszą część programu wizyty w tym również odwołał konferencję prasową swojego rzecznika. Natomiast telewizja irańska pod-

DOKONCZENIE NA STR. 7

Problem Włoszczowy, Końskich i Miechowa

Czy w nowych szpitalach musza pracować salowe?

- Ponad 50 umów stypendialnych • Konkursy na ordynatorów • Pielęgniarek pod dostatkiem • Z salowymi będą kłopoty?

Baza lecznictwa szpitalnego w Kieleckiem wzbogaci się w najbliższych latach o ponad 1000 łóżek dzie-

ki nowo budowanym szpitalom w Końskich, Włoszczowie i Miechowie. Aby placówki te mogły w przyszłości funkcjonować, potrzebny jest w nich nie tylko nowoczesny sprzęt i aparatura, ale również wysoko kwalifikowana kadra lekarzy oraz średni personel medyczny — pielęgniarki, salowe, laborantki. Czy jest ich pod dostatkiem? Co robią zespoły opieki zdrowotnej we wspomnianych miejscowościach, aby zapewnić niezbędny personel dla powstających szpitali? Jakie problemy

towarzyszą im w naborze kadry? DOKONCZENIE NA STR. 4-5

Start w nowy rok

Więcej wyrobów, a stali mniej...

Konecka Fabryka Urządzeń Wentylacyjnych i Odpylających „Kowent” pomyślnie zakończyła rok ubiegły, realizując swój plan produkcyjny bez zaległości i strat. W produkcji eksportowej zadania wykonane zostały w 150 pro-

centach. Rok nowy zaczyna się zatem w „Kowencie” w dobrym nastroju. — Na sesji KSR w ostatnich dniach grudnia — mówi DOKONCZENIE NA STR. 2

Po prostu — dziewczyna



CAF—Fretek

Bioprognozza
Uwaga kierowcy i przecie- nie!
Widzialność dobra, warunki drogowe miejscami trudne i niebezpieczne. Sytuacja biometeorologiczna korzystna.

Jeszcze do 10 stycznia przyjmujemy zabawki dla „Pluszowego Misia”

Do redakcji napływają kolejne dary przeznaczone na akcję „Pluszowy Misi”. Na liście życzeńnych odnotowujemy kolejnych ofiarodawców. Są to: członkowie koła ZSMP przy Zakładach Przemysłu Wapienniczego „Trzuskawica” w Sitkowie, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci przy internacie Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach, uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 24 w Kielcach, szkolne koło ZSMP przy LO dla Pracujących nr 2 przy ul. Prostej oraz zuchy ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Dziadoszycach i uczniowie klasy VIa ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Ostrowcu. Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom i przypominamy, że nasza akcja trwa jeszcze do 10 stycznia. Prezenty przyjmujemy codziennie w godzinach od 9 do 15 w pokoju nr 47. (żar)

Wit Stwosz projektował krakowski Barbakan?

Krakowski Barbakan — unikatowy w świecie tego typu zabytek średniowiecznej architektury wojennej od dawna pasjonował badaczy — historyków i archeologów. Mimo jednak prowadzonych od dziesiątków lat poszukiwań archiwalnych i archeologicznych nikomu nie udało się rozwiązać zagadki, kto jest projek-

DOKONCZENIE NA STR. 7

DZIŚ

Warszawie rozpocznie się konferencja naukowa o temacie: „Porównawczo-techniczny jako czynnik rozwoju kultury”. W toku tego ogólnego spotkania praktycy i technicy oraz zostaną omówione zagadnienia, jak rola nauki i techniki w społeczno-gospodarczym w latach 80., perspektywy postępu naukowego oraz zadania technicznych i rola naukowych.

Sylwester — dziurze w ziemi

YORK PAP. Grupa i jak sami twierdzą, rdznych, artystów z

Nowego Jorku spędziła noc sylwestrową w wykopanej uprzednio przez nich samych dziurze w ziemi. Miała ona szerokość 3 metrów i głębokość jednego. Główny spraw-

DOKONCZENIE NA STR. 7

Krzywa Wieża bardziej krzywa

RYM PAP. Zbudowana w 1174 roku 55-metrowej wysokości Krzywa Wieża w Pizie zwiększyła w minionym, 1979 roku swoją krzywiznę o dwa milimetry. Informację tę podał prof. Giuseppe Toniolo, który z ramienia władz miejskich zajmuje się tym słynnym obiektem. Ostatni większy przechył Krzywej Wieży — 4,6 mm — odnotowano w roku 1973. Od czasu powstania ta zabytkowa budowla odchyliła się od pionu o około pięć metrów.



encje przyjmujemy w godz. 9—11

to ponosi winę? — czytelnik z Su- rk pwa podaje, że w Su- Tu wie na ul. Langiewicza

NCZENIE NA STR. 3



— To był on!

Limity zużycia paliw i energii

Zgodnie z decyzjami rządu, od 1 stycznia br. obowiązują we wszystkich jednostkach gospodarki uspołecznionej limity zużycia paliw i energii, które sprzyjają bardziej racjonalnemu i zdyscyplinowanemu gospodarowaniu tymi podstawowymi środkami produkcji. Limitami objęto węgiel kamienny, koks, energię elektryczną oraz paliwa płynne i gazowe. Nowym w systemie limitowania jest również przejście na okresy kwartalne, co związane jest z wprowadzeniem metody kwartalnego planowania zadań gospodarczych.

Posunięcie to stanowi kolejny krok, który ma na celu — w dobie znanych powszechnie i występujących na całym świecie trudności paliwowo-energetycznych — zaspokojenie najważniejszych społecznych i ekonomicznych potrzeb naszego kraju, a jednocześnie, w warunkach, jakie kształtują się w dziedzinie paliwowo-surow-

cowej, umożliwienie wykonania planowych zadań 1980 roku.

Oszczędne zużycie paliw i energii jest dziś problemem o kluczowym znaczeniu. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że zaopatrzenie kraju w paliwa i energię wyznacza i będzie jeszcze ostrzej wyznaczać granice produkcji i rozwoju społeczno-gospodarczego. Stąd też racjonalne spożytkowanie nośników energii, których zdobycie na rynkach światowych jest coraz trudniejsze, a których ceny stale rosną, stanowi nakaz współczesnych dni. Wymaga to nowego podejścia do tego złożonego tematu przez całą kadrę kierowniczą organizacji gospodarczych, przez dystrybutorów i użytkowników paliw i energii. Nie można upraszczać jednak tego zagadnienia, zawężając je tylko do takich organizacji jak transport i energetyka, bądź zmotoryzowani użytkownicy dróg lub służby energetyczne w gospodarce. Jest to sprawa w równym stopniu dedykowana organizatorom produkcji, konstruktorom maszyn, urządzeń i pojazdów, technologom, kadrze inżyniersko-eksploatacyjnej w zakładach i instytucjach, wreszcie — wszystkim, którzy przy maszynie, w domu, na klatce schodowej lub w sklepie mogą bez szkody dla dobra publicznego czy ekonomicznego zmniejszyć zużycie paliw i energii.

Decyzje rządu nakładają zwiększone obowiązki na jednostki gospodarki, wyspecjalizowane służby i szerokie grono realizatorów tegorocznych zadań. Są to obowiązki konieczne. Wprowadzając limity zużycia nośników energii w całej gospodarce uspołecznionej kierowano się troską o sprostanie w pierwszej kolejności zapotrzebowaniu ludności miast i wsi na węgiel, światło i gaz, potrzebom gospodarki komunalnej i różnych instytucji publicznych użytku. Dodać wypada, że bardziej racjonalne zużycie energii i paliw przez naszą gospodarkę warunkuje w prostej linii rozwiązanie tych społecz-

nie pierwszej wagi problemów. Ale nie tylko. Stwarza również dogodniejsze warunki dla eksportu naszego węgla, który odgrywa istotną rolę w bilansie handlu zagranicznego.

Wprowadzone limity nie powinny stanowić ostatniego słowa. Jeśli bowiem zważy się skalę występujących wciąż na tym polu rezerw, marnotrawstwa i niegospodarności, to łatwo można dojść do wniosku, iż przy racjonalnym gospodarowaniu efekty oszczędnościowe mogą być większe w wielu organizacjach naszej ekonomiki. Dużo do powiedzenia mają na przykład budownictwo, transport samochodowy i rolnictwo — liczący się w bilansie paliwowym kraju konsumenci paliw silnikowych. Wszędzie istnieje potrzeba doskonalenia stanu gospodarki paliwami i energią, porządkowania ewidencji ich zużycia, systemów rozliczeń wprowadzenia odpowiednich normatywnych jednostkowego zużycia nośników energii dla poszczególnych maszyn, urządzeń i innego sprzętu, a także dla procesów technologicznych.

Obowiązkiem całej administracji państwowej i gospodarczej, kierownictw zjednoczeń, zakładów i instytucji jest nasilenie systematycznej, a zarazem skutecznej kontroli przestrzegania ustalonych limitów.

Ważną rolę w tym względzie powinny odegrać odbywające się sesje KSR, poświęcone uchwaleniu społeczno-gospodarczych planów przedsiębiorstw.

Od nas wszystkich, a w szczególności od załóg przedsiębiorstw w przemyśle, transporcie, budownictwie, w rolnictwie i usługach, od ludzi pracujących na każdym stanowisku roboczym, od nadzoru technicznego, a także od indywidualnych użytkowników energii i paliw zależy skala postępu, jaki uzyskany w tej ważnej gospodarce dziedzinie.

(PAP)

Jednym zdaniem

• Załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego z Lipska nad Wisłą przystąpiła w Ciepłowie do budowy nowoczesnego wiejskiego domu towarowego, na zapleczu którego zlokalizowane też zostały biura Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

(ekr.)

w skrócie

• 35 lat temu, 3 stycznia 1945 r. Krajowa Rada Narodowa podjęła jednomyslnie uchwałę o odbudowie Warszawy. Była to jedna z najważniejszych decyzji państwowych w Polsce Ludowej.

• 39 wojewódzkich rad narodowych zapowiedziało swoje sesje w pierwszym miesiącu 1980 r. Większość z nich ma jeden punkt porządku dziennego „Uchwalenie

planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu na 1980 r.”.

• Nową tkaninę na nawałowe kreacje zaprojektowały Zakłady Przemysłu Jedwabnego „Silwana” w Gorzowie, które ostatnio rozpoczęły produkcję tzw. barwionej poliestrowej przeznaczoną do suknie. „Silwana” proponuje kreple w różnych wersjach kolorystycznych, m.in. w następujących odcieniach zieleni: lekko zielony, ciemnozielony, ciemnozielony, ciemnozielony. Suknie z tego materiału w bieżącym sezonie karnawałowym dostarczą rynek Zakłady Przemysłu Jedwabnego „Dana” w Warszawie.

Przeciwno zbrojeniom

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dnia Dziecka w Kielcach czytamy m.in.: „Wszyscy gorąco protestujemy przeciwko pozabawianiu naszych najmłodszych szczęśliwego i radosnego dzieciństwa, a także właśnie mogą być skutki roznieśzenia najnowocześniejszej broni w krajach NATO. Dzieci nasze chcą żyć i uczyć się w pokoju. Nie możemy się wścieść zafantazjowaniem, jakie pokładają w nas. Musimy zapewnić im pokój”.

Przedstawiciele rzemieślników województw kieleckiego, radomskiego i tarnobrzezkiego, zebrani na plenarnym posiedzeniu Rady Izby Rzemieślniczej, w apelu wysłanym do Światowej Rady Pokoju dali wyraz swemu oburzeniu w związku z zimnowojennymi decyzjami państw NATO.

Z opinią wszystkich ludzi domagających się pokojowego zakończenia wyścigu zbrojeń i rezygnacji z planów NATO solidaryzują się pracownicy banków spółdzielczych w Rży i Szydłowcu.

W podobnym tonie utrzymane są rezolucje podjęte przez załogi PGR w Boguszu i Starej Wsi.

Zaniepokojeniu nasilającym się tendencjami do dalszego rozkręcania spirali zbrojeń dali wyraz uczniowie i nauczyciele zbiorczych szkół gminnych w Drzewicy, Szydłowcu, Klwowie, Wieniawie, Domaszynie i Guzowie (woj. radomskie).

Poparcie dla pokojowych inicjatyw krajów socjalistycz-

nych dla procesu rozbrojenia wyrazili też pracownicy rządu Gminy, SKR, Gminny Spółdzielczy w Rykały, kładoza Doskonalenia i w Garbatce, ro gminy Klwów.

Bilans obchodu Roku Dziecka na Kielecczy

Dokonano bilansu wzięć zrealizowanych w lecczyźnie z okazji Narodowego Roku Dziecka i setek imprez, konferencji, pozjów naukowych i cenne były inicjatywy, tem których stało się do użytku 18 nowych szkoli, rozpoczęcie dwóch szkół oraz ośrodku poczynkowego dla dzieciaków. Szczególnie w ub. roku stała się fundowania i mieszkańowych dla 410 zbawionych rodzin. O jedyne — z samych tylko w dziecku — 246 dziewcząt w ródów. Zwiększona została podopieczni na rodzinami opieką mi w trudnych warunkach, terialnych. Jednym z jawów była akcja żywieniowa objęto niemal w powa — bardziej potrzebujących. Dojeżdżających do sw Klinicznych. Dzięki patronat w kładowych pracy nad szkołi w raźnie poprawiły się nie runki pracy, niemal wiatrak dzieci mogły też skończyć godzinowych warunków wypoczynku.

Z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu powołany na początku roku Wojewódzki Zespół Chodów Międzynarodowy do Dziecka postanowił rozwiązywać, lecz przez w społeczny organ do celu rozwijanie inicjatywających do poprawy ków życia dzieci i ro-

Komunikat

1 stycznia 1980 r. w włości Domaszowiec k. leziono zwłoki nieznajty w wieku około 50 tu 160 cm, tegiej budwłosy ciemnoniebieski, wsięjące. Zwłoki ubranie płaszcz sukieny kolortwego zapinany na guziki bluzki elastyczne z krawawami koloru niebieskiego, spodnie ciemnoniebieskiego zapinane na guziki, blyskawiczny, pończocwe, półbuty skórzane chusteczkę na głowie, ezerwono-niebieskiego rem tureckim. Przy posiadała żadnych dok-

Osoby mogące udzielić informacji o znalezionych w tym miejscu zwłokach, nie są skontaktowane z KM MO w Kielcach, 43 p. nr 4, tel. 29-203

Start w nowy rok

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przewodniczący Konferencji Samorządu Robotniczego, Wiesław Owczarek — przyjęliśmy plan o 17 milionów złotych wyższy niż w roku poprzednim. Szczególną dynamikę programujemy w produkcji eksportowej. W porównaniu z rokiem 1979 wzrasta ona o 233 procent, a w wartości bezwzględnej z 3 mln złotych dewizowych do 10 mln zł. Jest to możliwe dzięki coraz lepszym wynikom produkcyjnym osiąganym w nowej hali, oddanej do eksploatacji w 1976 roku. Jedną z ważnych cech bieżącego planu produkcyjnego jest wskaźnik zużycia stali. Zwiększonej produkcji urządzeń wentylacyjnych i odpylających nie będzie towarzyszył wzrost, lecz spadek zapotrzebowania na stal. Po prostu nasze wyroby w wyniku zastosowania nowych rozwiązań konstrukcyjnych będą lżejsze, co wcale nie pogorszy parametrów techniczno-eksploatacyjnych naszej produkcji. W porównaniu z rokiem ubiegłym zużycie stali będzie w „Kowencie” o 90 ton mniejsze.

Pogoń za planem i premią

„Brakuje? — Dopiszcie!”

Po dwóch pierwszych kwartałach 1976 roku suchedniowskiej Fabryce Urządzeń Transportowych zajrzało w oczy widmo niewykonania planu produkcji. Zapowiadało się co najmniej kilka miesięcy „pod planem” i... bez premii. W lipcu 1976 roku dyrekcja fabryki zdecydowała: skoro są kłopoty, to trzeba koniecznie poprawić wyniki.

Sposób był prosty. Rzecz jasna nie chodziło o to, by z dnia na dzień „raków” schodziło z taśm więcej, ale żeby było ich więcej na papierze. Konkretnie miało ich przybywać na tak zwanych kwitach oddania wyrobu. Dokument taki musi być podpisany przez kilka poważniejszych do tego osób. Oweczesny dyrektor naczelny FUT Eugeniusz R. i zastępca ds. produkcji Ryszard T. sprawę przed współpracownikami postawili jasno: dopisywać trzeba... I

zaczęło się mnożenie. Liczone, że wreszcie będzie dobrany okres produkcji i braki zostaną wyrównane. Tymczasem „wpadkę” z lipca nadrabiano w sierpniu, z sierpnia we wrześniu, plan za 1976 rok robiono w 1977, za 1977 w 1978. I wreszcie przyjechała skrupulatna kontrola ze Zjednoczenia Urządzeń Transportowych „Techma” i zaczęło „raki” na poważnie leczyć. Już wkrótce nie ulegało wątpliwości, że jest ich w dokumentach więcej niż na fabrycznym placu. Sprawa zainteresowała się organa ścigania. W okresie od lipca 1976 do września 1978 roku FUT nie wykonała 584 wózków transportowych wartości przeszło 78 milionów złotych. Prokuratura Wojewódzka w Kielcach wyliczyła, że nienależne ale podjęte premie wyniosły około 30 tysięcy złotych. Dwaj dyrektorzy eskarżeni zostali o podjęcie nienależnych premii w łącznej wysokości prawie 12 tysięcy złotych i sfałszowanie dokumentów. Rozprawa toczy się przed Sądem Rejonowym w Starachowicach.

(ekf)

Kielecki poranek

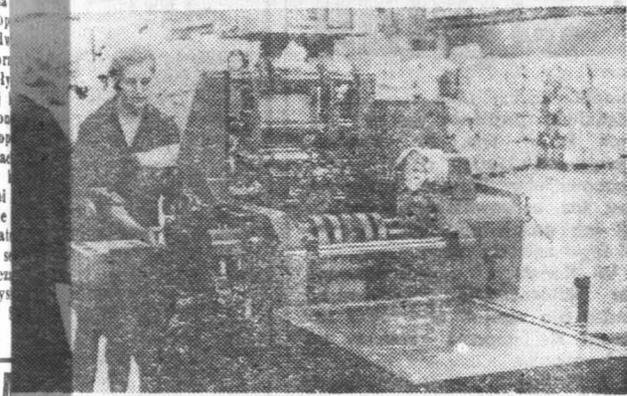
SPOTKAC SZCZĘŚCIE NA ULICY

Powiada przysłowie, że na widok kominarza należy złapać się za guzik. Ponoć przynosi to szczęście. Zycząc czytelnikom pomyślności w nowym roku odwiedziłem dziś rano Krajową Spółdzielnię Pracy Usług Kominarskich Oddział Okręgowy w Kielcach. Jak nas poinformował dyrektor Jerzy Skowerski spółdzielnia zatrudnia 200 kominarzy. Na brak pracy nie mogą narzekać. Systematycznie czyszczą 900 tysięcy kominów na terenie województwa: kieleckiego, radomskiego i tarnobrzezkiego. Praca to trudna, wymagająca dobrej kondycji fizycznej. Nie jest bowiem łatwo wspinać się ze sprzętem po stromych dachach kamienia, przechodząc po kładkach. Toteż młodzież nie garnie się do tego zawodu. Zawód kominarza zaczyna powoli zanikać. No cóż trudno, ludzie na pewno w przyszłości wkrótce mechaniczne czyszczenie. A i kominów coraz mniej, ustępują one miejsca coraz częściej wielkim kominom elektrociepłowni. Szkoda jednak, że coraz trudniej będzie spotkać szczęście na ulicy.

W MIESZKANIACH CIEPŁO

Na dworce pięknie, śnieżna zima a i w naszych mieszkaniach ciepło i przyjemnie. Solidne przygotowanie się do zimy służb ciepłowniczych, dobra konserwacja sieci c.o. — przynosi efekty. Jak wynika z informacji dyrektora WPEC Tadeusza Urbaniaka w okresie świątecznym nie wydarzyła się żadna awaria, koflownie osiedlowe funkcjonują prawidłowo, nie wpływają również interwencje w sprawie niedogrzewania mieszkań. Niepokoją jednak zbyt małe zapasy węgla w składach opału. Czyni się starania o przyspieszenie dostaw. (Rem)

W „fabryce papieru”



Kieleckich Zakładach Wyrobów Papierowych produkuje m.in. opakowania z tektury i kartonu, torby, papier poliolefinowy, papier bezkalkowy i korekcyjny, tekturkę wielowarstwową. Zdjęcie: w wydziale produkcyjnym. Fot. Jerzy Burczyn

Życie naszych miast

Wiedza, zaangażowanie



trzeba jest także małym pacjentom wielką życzliwość leczących, których zadaniem jest nie tylko leczyć, ale i przekonać chorych, że nie są sami ze swoim nieszczęściem, co jest równie ważne jak terapia. Te wszystkie cechy i umiejętności posiada personel poradni. Jest zaprzyjaźniony z pacjentami. W teście z korespondencją wiele jest podziękowań od dzieci i ich rodziców.

Stworzenie tej atmosfery, a także dorobek poradni to duża zasługa dr E. Herc, która z pasją uprawia swój zawód i która takim właśnie widzeniem roli lekarza oddziałuje na swoich współpracowników.

— W naszej pracy — dodaje rozmówczyni — nie ma błyskotliwych sukcesów, jest ona żmudna, ale daje poczucie wielkiej satysfakcji, jeśli pacjentem przywróci się nie tylko zdrowie, ale również — mimo inwalidztwa — pełną zdolność do nauki, pracy, umożliwi społeczne przystosowanie. Współpracujemy z Instytutem Matki i Dziecka w Warszawie, Centrum Zdrowia Dziecka i innymi placówkami naukowymi w kraju, z Polskim Związkiem Głuchych, aby zapewnić pacjentom jak najdalej idącą pomoc. (M)

Troską wędkarzy — rybne wody!

W ubiegłym roku w całym kraju uroczystie obchodzono setną rocznicę powstania pierwszej polskiej organizacji wędkarskiej — Krajowego Towarzystwa Rybackiego w Krakowie. Uroczystości jubileuszowe obchodzono nie tylko świętowaniem. Wartość czynu społecznego zainicjowanego z tej okazji wyniesie ponad 50 mln złotych.

Okręg Kielecki Polskiego Związku Wędkarskiego zrzesza ponad 15 tys. członków, w tym ponad 3,5 tys. młodzieży. Prace Zarządu Okręgu obejmują zarówno działalność sportową i turystyczną, jak i zagospodarowanie wód oraz ich ochronę przed kłusownictwem.

W roku 1979 zorganizowano 9 imprez okręgowych oraz jedną krajową. Uczestniczyło w nich prawie 1800 osób. Oprócz tego odbyły się kilkakrotnie zawody wędkarskie zorganizowane dla dzieci i młodzieży. Reprezentanci okręgu kieleckiego wzięli udział w wielu zawodach ogólnopolskich i okręgowych, zajmując czołowe lokaty np. II miejsce w zawodach rzutowych o puchar ZG PZW. W działalności turystycznej największe osiągnięcia mają Ostrowiec i Starachowice. Z ponad 130 wycieczek, w których udział wzięło prawie 2,5 tys. osób, 80 zorganizowały te dwa ośrodki.

Najwięcej uwagi poświęca PZW zagospodarowaniu wód oraz ich ochronie. Województwo kieleckie jest bardzo ubogie w wody otwarte. Spośród 1523 ha

(w kraju około 100 tys. ha), na których gospodaruje Zarząd Okręgu PZW najbardziej atrakcyjnymi do wędkowania z uwagi na rybobostan są: rzeka Nida z jeziorami wodnymi w Cedzynie, Borkowie, Skarżysku, Starachowicach i Brodach Iłżeckich, Budowa nowych zbiorników retencyjnych w pewnym stopniu zwiększy posiadany areal wód; w Cnanczy — o 380 ha, w Mostkach K. Suchedniowa — o 22 ha oraz w Miałogórze — o 12 ha. Jest to jednak mało w stosunku do potrzeb. Istnieją jeszcze możliwości pozyskania nowych akwenów z tzw. małej retencji, gdzie przy niewielkich nakładach finansowych popartych społeczną pracą wędkarzy zbiorniki aktualnie zdewastowane lub doły powyroboiskowe można przeznaczyć do wędkowania lub hodowli materiału zarybieniowego. Jednakże dotąd tylko w Stąporkowie i Kazimierzy Wielkiej podjęto działania w tym kierunku.

Plan zarybienia na 1979 r. wynosił 19 ton różnych gatunków ryb, natomiast wpuszczono ponad 22 tony narybku z produkcji własnych ośrodków w Krzelowie, Mieronowicach, Słupowie, oraz z zakupów w PGR. Wystąpiło bardzo duże urozmaicenie ryb: amury, karasie, liny, płocie, pstrągi potokowe i tęczowe szczupaki, sandacze i okonie. Dużo narybku wpuszczono do zbiorników w Borkowie i Cedzynie co niewątpliwie ucieszy kieleckich wędkarzy.

Nie mniej ważnym zadaniem stojącym przed wszystkimi członkami związku jest ochrona wód przed kłusownictwem. Jego formy są bardzo różnorodne, począwszy od sieci, skończywszy na koszach, wiewiórkach, samolówkach oraz wędkowaniu bez kart wędkarskich. Zarząd Okręgu dysponuje pełną obsadą etatową straży ochrony wód, ponadto w ramach pracy społecznej w ochronie wód bierze udział około 600 członków związku. Przeprowadzone w roku 1979 kontrole ujawniły ponad 140 wykroczeń. Związek w zakresie kontroli współdzia-

ła z komendami MO, sztabami ORMO oraz z młodzieżą zorganizowaną w tzw. „błękitnych patrolach”. Niezrozumiałe w wielu przypadkach jest natomiast postępowanie dyrekcji WOSiR w Kielcach, która bez powiadomienia Zarządu Okręgu spuszcza corocznie wodę w zbiorniku w Sielpi. Większość ryb spływa z wodą, resztę bez trudu odławiają okoliczni mieszkańcy. Podobna sytuacja występuje w Brodach Iłżeckich; tutaj gospodarzem jest ostrowiecka huta.

Wkraczając w drugie stulecie zorganizowanego wędkarstwa polskiego PZW przekonuje swoich członków o tym, że o powodzeniu wszystkich zamierzeń decyduje praca podstawowych ogniw, jakimi są koła związkowe. Im właśnie stara się zapewnić jak najlepsze warunki działania.

CZ. DAWID

„Słodki” jubilat z Grójca

Już 30 lat liczy sobie Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” w Grójcu, która specjalizuje się zwłaszcza w produkcji wyrobów cukierniczych. Tylko w 1979 roku z Grójca wysłano 870 ton mącznych pomadek, 1800 ton pudrowych pastylek, znaczne ilości dropsów.

450 ton słodczy przeznaczone na rynki zagraniczne, m.in. dla Iraku, Kuwejtu i Arabii Saudyjskiej. (ekr.)

„Amator” wraca na kielecki ekran

„Amator” Krzysztofa Kieślowskiego, jeden z najwybitniejszych filmów polskich ostatniego okresu prezentowany będzie ponownie kieleckim kinomatem. Projekcje odbywać się będą w kinie „Bajka” w dniach od 3 do 8 stycznia na trzech popołudniowych seansach. (jfb)

Nam niepotrzebne — innym niezbędne

Kombinat Gospodarki Parkiem Maszynowym „Ponar-Remo” powołano w celu poprawy wykorzystania maszyn i urządzeń w zakładach przemysłowych wszystkich resortów. Do głównych zadań kombinatu należy wykonywanie remontów kapitalnych obrabiarek oraz załatwianie wszystkich spraw związanych z obrotem obrabiarkami użytkowymi.

Zgodnie z postanowieniami Rady Ministrów „Ponar-Remo” prowadzi obrót obrabiarkami skrawającymi i maszynami do plastycznej obróbki metali. Wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej jak i nieuspołecznionej mogą kupować obrabiarki używane w dobrym stanie, często o niskim stopniu zużycia. Trzeba tylko złożyć zamówienie wraz z oświadczeniem o gotowości finansowej. Załatwianie spraw związanych z aktem kupna — sprzedaży, dla wygody klientów, dokonuje się w ekspozyturach rejonowych.

Ekspozytura Rejonowa „Ponar-Remo” w Kielcach zakresem działania obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa znajdujące się na terenie 12 wschodnich województw. Na

przestrzeni prawie 9 lat swojej działalności przyjęła do zagospodarowania prawie 14 tys. obrabiarek, o łącznej wartości ponad 840 mln złotych.

Działalność ekspozytury jest w znacznej mierze uzależniona od liczby zgłaszanych przez zakłady pracy czy też ich jednostki nadrzędne zbranych obrabiarek. W początk-

Komu obrabiarkę...

owym okresie pracy tej placówki było niewiele zgłoszeń z województwa kieleckiego. Organizowano więc wyjazdy do poszczególnych zakładów w celu kontroli stopnia wykorzystania parku maszynowego. Obecnie sytuacja uległa poprawie i takie wyjazdy należą już do rzadkości. O korzyściach płynących ze współpracy z Ekspozyturą „Ponar-Remo” przekonały się także zakłady pracy. Najwięcej obrabiarek zarówno trud-

no zbywalnych jak i poszukiwanych zgłaszają obecnie Zakłady Metalowe „Predom-Mesko” w Skarżysku, FSC w Starachowicach, FUT w Suchedniowie, „Iskra” i „Chemac” w Kielcach.

W bieżącym roku przedsiębiorstwa z terenu działania ekspozytury zgłosiły ponad 1450 zbranych obrabiarek, w tym z woj. kieleckiego zgłoszono prawie 400 i z woj. radomskiego około 160. 350 zagospodarowano na naszym terenie, resztę wysłano do innych województw.

Sytuacja jest więc w miarę korzystna, jednakże należy czynić dalsze starania, by wszystkie obrabiarki z naszych województw nie były sprzedawane do innych rejonów tylko znajdowały nabywców na miejscu.

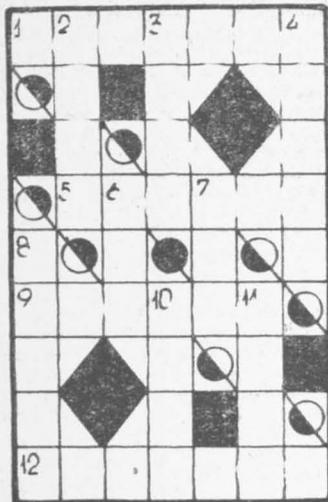
Ekspozytura Rejonowa „Ponar-Remo” oprócz stosowanych form reklamy, organizowanych giełd obrabiarek używanych powinna nawiązać stałe kontakty z zakładami pracy, by drogą i czas załatwiania spraw technicznych i handlowych od zakładów zgłaszających zbrędo obrabiarki do ich nabywców skrócić do minimum. (daw)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

świecą się bez przerwy lampy. Wobec takiego manowrwaństwa nie można przejść obojętnie. W sytuacji, kiedy oszczędzamy cenę kilowaty, kiedy ze względów oszczędnościowych wyłączamy światło w calych dzielnicach mieszkaniowych na ulicy Langiewicza przez 70 godzin bez przerwy palą się lampy uliczne. Należy ujawnić winnych tego nieopatrzności — domaga się nasz czytelnik. Powinni wytłumaczyć się na łamach prasy.

Od redakcji: W sprawie tej skontaktowaliśmy się z Rejonem Energetycznym w Skarżysku, któremu Suchedniów podlega. Jak poinformował nas kierownik rejonu Zdzisław Burian — sprawa ta zostanie zbadana, a redakcja powiadomiona o wynikach przeprowadzonej kontroli w Suchedniowie. (dap)



POZIOMO: 1. sprawdzenie wiadomości, 5. figura geometryczna, 9. broń szermiercza, 12. straganiarz.

PIONOWO: 2. śpiewający Karel, 3. reprezentacyjna sala, 4. powinny być w sanitarce, 6. ischias, 7. słup z zaostrożnym końcem wbity w ziemię, 8. plak z rodziny bekasów, 10. środek nasenny, uspokajający, 11. dziurkowany desek.

Rozwiązania przysyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 2

Rozwiązanie krzyżówki nr 277

POZIOMO: dopust, burda, Norweg, alibi, zys, nożyce, ale, uzdrowisko, tok, Ursus, kino, zwiad, rajca, kiper.

PIONOWO: obraz, urwis, danna, potoże, Sielce, Lys, oliwa, kuluary, „Odyseja”, Ostia, loko, orszak, kondor, kiep.

Rozwiązanie krzyżówki nr 278

POZIOMO: koszar, USA, radio, kiełb, złom, akr, kaprys, przekora, erg, wodewil, dykta, kum.

PIONOWO: kurczak, sedno, mrok, rudera, tamburyn, pyskówka, przodek, brelok, powód, ar. gnom.

Kadry dla nowych szpitali

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na styczeń 1980 r. zaplanowano oddanie do użytku szpitala we Włoszczowie, który będzie dysponować 330 miejscami dla chorych. Nowa placówka – mówi dr Lucjan Milej, dyrektor tamtejszego Zespołu Opieki Zdrowotnej – powinna zatrudniać 50 lekarzy różnych specjalności, gdyż powstaną nowe oddziały szpitalne. Będą, oprócz podstawowych oddziałów – chirurgicznego, internistycznego i położniczo-ginekologicznego, oddziały także o innym profilu leczenia: dziecięcej i urazowej oraz pododdziały – reumatologii i obser-

wacyjny. Nowy szpital będzie także dysponował 8 łóżkami intensywnej terapii. Przydałyby się jeszcze takie oddziały, jak okulistyczny, laryngologiczny, ale brak nam specjalistów w tych dziedzinach.

Obecnie w starym szpitalu włoszczowskim pracuje 18 lekarzy, potrzeba ich jeszcze 32. Od 20 wpłynęły już podania o przyjęcie do pracy. Pozostałe osoby będziemy zatrudniać sukcesywnie, gdyż zawartych jest 21 umów stypendialnych ze studentami medycyny. Utrzymujemy ścisłe kontakty z Akademią Medyczną w Krakowie, pozyskujemy również absolwentów medycyny poprzez wyjazdy na giełdy uczelniane do Katowic, Wrocławia, Łodzi. Ogłosiliśmy konkurs na ordynatorów oddziałów chirurgii urazowej i dziecięcej.

Jak wynika z informacji naszego rozmówcy, nie będzie kłopotów ze skompletowaniem kadry pielęgniarskiej. Z myślą o potrzebach nowego szpitala zatrudniono już we Włoszczowie 43 pielęgniarki. Budowany jest dla nich hotel na 100 miejsc. Są też laborantki i farmaceuci. Kłopot może być jedynie z salowymi. Brak ich niemal w każdym szpitalu. Ten problem zaprzęta więc głównie uwagę dyrekcji ZOZ. I nic dziwnego, gdyż aż 100 salowych powinno pracować w nowej placówce.

Szpital w Końskich będzie największym tego typu w woj. kieleckim (648 łóżek). Zatrudni łącznie 700 osób, w tym około 150 pielęgniarek i 65 lekarzy. – Jeśli chodzi o kadry pielęgniarską – informuje dyrektor ZOZ – dr Stanisław Sambor – kłopotów być nie powinno. Zatrudniamy aktualnie 68 pielęgniarek, brakujące pozyskujemy. Lekarzy również nie powinno zabraknąć, choć na razie mamy ich tylko 15. Zawartych jest ponad 20 umów stypendialnych ze studentami akademii medycznych. 7 osób spośród tych stypendystów przyjmujemy do pracy w 1980 roku. W naborze kadry przychodzą nam z pomocą koneckie zakłady pracy, które są fundatorami kilku stypendiów dla studentów medycyny. Należą do grona tych sojuszników: Koneckie Zakłady Odlewnicze, Koneckie Zakłady Narzędzi Gospodarczych, Spółdzielnia Inwalidów „Naprzód”, Odlewnia Żeliwa „Niekłań” w Stąporkowie. Łącznie zakłady te ufundowały 5 stypendiów zapewniających nam 5 lekarzy. Przewidujemy w dalszym ciągu rozmowy z innymi zakładami w sprawie fundowania stypendiów. Sądzę, że ich efektem będą kolejne umowy, które przysporzą nam kadry medyczne.

Przewidujemy natomiast trudności z pozyskaniem salowych. Ma je każdy szpital, a zwłaszcza nowy. Jak je pozyskamy? Przede wszystkim doskonałymi warunkami pracy. Będą bez porównania lepsze niż w starym szpitalu. Można ich będzie pozazdrościć. Mimo to niedobór salowych może wystąpić, tym bardziej że zamierzamy bardzo starannie przeprowadzić selekcję kandydatek, by chorzy mieli dobrą opiekę.

Nad doborem kandydatek do pracy, jak również pozostałego średniego personelu czuwa naczelna pielęgniarka ZOZ w Końskich – Janina Sadłowska. – Wielką wagę – mówi ona – przywiązujemy do kwalifikacji zawodowych pozyskiwanego per-

sonelu. Zależy nam również na właściwej postawie wobec chorych i na tym, by zapobiec zjawisku fluktuacji w tej grupie pracowników. Naszym zadaniem jest też usprawnienie organizacji ich pracy, podniesienie rangi tego zawodu.

W Końskich, podobnie jak we Włoszczowie, kierowniczą kadrami dla szpitali oddziałów zapewni się poprzez konkursy na ordynatorów.

Według przewidywanych terminów, pod koniec 1980 roku nastąpi zakończenie budowy szpitala w Miechowie. W szpitalu tym opiekę nad chorymi powinno sprawować 64 lekarzy. Podania zainteresowanych napływają, ponadto umowy stypendialne gwarantują dalszy nabór lekarzy. Pielęgniarek będzie potrzeba znacznie więcej – 170. Zatrudnionych jest na razie 75, ale chętnych nie brak – są kandydatki ze Starachowic i Ostrowca. Ogłoszono też nabór w szkołach medycznych w Krakowie. Salowe? To problem nr 1, który podobnie jak w Końskich i Włoszczowie czeka na rozwiązanie.

W nowych szpitalach warunki pracy będą dla nich z pewnością dogodniejsze, ale czy zmienia status tego zawodu? A może by, mając na względzie dobro chorego, oddać pacjentów szpitali wyłącznie pod opiekę pielęgniarek, a do prac porządkowych zaangażować po prostu sprzątaczkę? Możliwość ta jest rozważana w niektórych szpitalach w kraju, choć w żadnym jeszcze, nawet na zasadzie eksperymentu, nie została sprawdzona w praktyce. Może więc warto spróbować u nas? (M)

Niebezpieczne wody morskie

Okazuje się, że Morze Śródziemne w wyniku działalności gospodarczej człowieka „wzbogaca się” każdego roku m.in. o 90 mln ton środków owadobójczych, 27 tys. ton metali, pół miliona ton węglowodorów, 800 tys. ton azotu, 300 tys. ton fosforu, 60 tys. ton detergentów i 12 tys. ton fenolu. Ekspertzy twierdzą, że jeszcze bardziej zatrutowana jest północno-wschodnia część Atlantyku. Do jego wód przedostaje się rocznie m.in. 100 tys. ton metali, 600 tys. ton węglowodorów i 1,3 mln ton azotu.

Współczesna mitologia i dia...

Sir Lancelot, spieszący do króla Artura, długo jechał o zmierzchu przez las, aż zorientował się, że błądzi. Koń również zdradzał oznaki niepokoju. Niespodziewany błysk światła poraził rycerza. Zdołał on jeszcze wyszeptać święte zaklęcie i leśny diabeł, wodzacy podróży po manowcach, zniknął. Przygody takie zdarzały się nie tylko średniowiecznym rycerzom. Podobne spotkania zdarzają się i współcześnie, a są udziałem mieszkańców Europy czy Ameryki.

Pan Smith wraca nocą samochodem przez las. Silnik gaśnie, a wskazówki zegarków latają jak oszalone. Nad pustą szosą unosi się świecąca kula, która emanuje energią, paraliżując kierowcę. Sceneria ta sama co przed wiekami – tylko w naszym stuleciu zamiast leśnego diabła spotyka się UFO.

Większość relacji o spotkaniach z UFO pochodzi od bezpośrednich obserwatorów. Zarejestrowano już kilkaset tysięcy takich opowieści, a liczba spotkań z UFO wzrasta z dnia na dzień. Opowieści o UFO interesują także etnografów i folklorystów, którzy mają dać na żywo powstanie współczesnej mitologii. Dział folkloru nie jest wcale alimocją opowiadań o alimocji samych UFO, suje ich głównie

Świeca...



Świece stołowe, panych tach, wymiarach i ciezn dostarcza Zakład Rielczoś lidów w Szprotawie najw producentem tego sprzta... lazły również uznaw... -Gawa

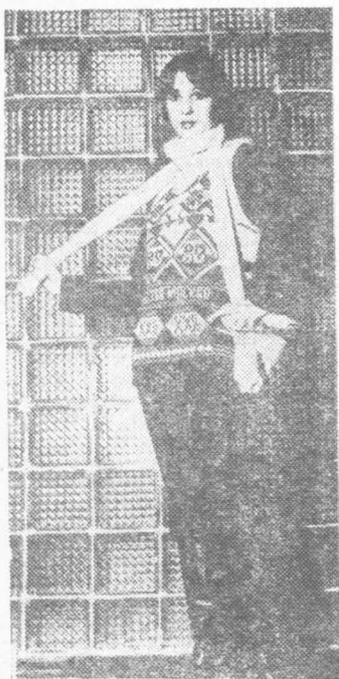
Kronika

OFICYNA BĘDZIE JAREGO p... Tzw. oficyna zespołu używ... wego w Koźmicach... Przebudowuje się w... zabytkowy budynek... ma nowe pokrycie dach... dzie tu siedzibę miejsc... zeum regionalne, w... późniejszym otwartym... efektywny pałac słu... ekipy koźmiczkiego... -Stalu”.

RADZILI FOTOG... W Szydłowcu odbył się... jęwoźdzki przegląd foto... matorskiej połączony ks... narium na temat bieżącej... środków wyrazu w danej... W imprezie uczestniczyli... struktury z placówek tek... ralnych województwa czku... skiego, członkowie Ra Rad... go Towarzystwa Foto... i grupa artystów W... fików z Kielc i War... WAL... ORSO... ALNY... Biblio... omiu... obrazów... emi r... kurs... reu... y... yskie... pierw... yla R... drugi... Chwa

LUBELSKI SUK... W Lublinie odbył się... gład Barwnych Prze... którym brało udział... grafików z całego kra... z Bolesławca, Lublina... Poznań, Szczecin, a... cha, Wrocławia i... Piękny sukces w trak... nia tej imprezy odni... sław Dygala – człon... domskiego Towarzyst...

Motywy olimpijskie



Wyroby dziewiarskie z motywami olimpijskimi, produkowane przez zakłady „Wilia” w Wilnie cieszą się ogromnym powodzeniem na radzieckim rynku. Oto jeden z produkowanych modeli nagrodzonych państwowym znakiem jakości.

CAF-TASS

tigua wydane z okazji MRD, z nadrukiem „Barbuda”. Bhutan wydał 3 znaczki i blok: matka z dzieckiem, matka z dwojgiem dzieci, dzieci w szkole. Blok zawiera wszystkie 3 znaczki. Burundi wprowadziło do obiegu 4 znaczki. Pokazano na nich: matkę z niemowlęciem oraz dzieci w wiosce dziecięcej. Jednym znaczkiem upamiętnił MRD Gabon. Przedstawiono na nim dziecko z gołąbkami na tle globusa. Grecja wydała 3 znaczki. Na poszczególnych wartościach umieszczono rysunki: fragment statuy z muzeum w Vravron – „Dziewczynka z gołąbkami”, dziewczynka i gołąbek, scena rodzinna z dziećmi (fragment obrazu).

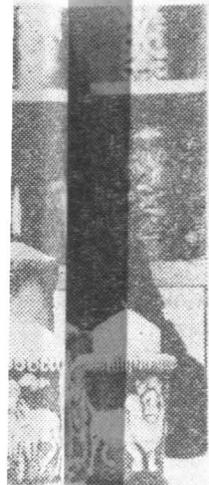
Z komunikatu poczty ONZ w Wiedniu wynika, iż w dniu wydania pierwszej serii znaczków ONZ w walucie austriackiej, ratusz wiedeński, gdzie odbywała się sprzedaż obiegła 30 tysięcy filatelistów. Tylko dzięki cierpliwości pracowników poczty, dyscyplinie filatelistów, udało się obsłużyć wszystkich do późnych godzin nocnych. Liczba zgłoszeń pisemnych była jeszcze większa. Obliczone, że do wysyłki przestawek i zamówionych listów trzeba będzie sporządzić milion odcisków wszystkich stempli.



Poczta Australii wydała we wrześniu 1978 roku serię 7 kopert z wydrukowanymi znakami opłaty po 20 c., przedstawiającymi ptaki australijskie. Na odwrocie każdej koperty jest podana nazwa ptaka, przedstawionego na znaczku pocztowym i krótka charakterystyka. Są to: amadina, pelikan, łowca olbrzymi czyli „chichotliwy Jaś”, papuga prześliczna oraz pokrzwka.

Oto dalsze emisje znaczków pocztowych z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka. Algieria wydała 2 znaczki przedstawiające rodzinę przy zbiorze daktyli i tańczące dzieci. W maju ub. roku ukazały się 4 znaczki dla wyspy Barbuda. Są to znaczki wyspy An-

ceawy



we, pólnych kształt...
ład Bieleckości Inwa...
stawiać największym...
tego (z)proławy zna...
uzna...
-Gawalkiewicz

niblna

ZIE Jarego prace: „Za...
zespół” uzyskały dru...
nicach...
nym...
A CZELE...
ię w...
budyn...
nie da...
miejs...
ne, w...
Agata Obiała...
Agata Bilska i...
aska. Otrzymali...
diplomy uzna...
cyjne...
kiego

AW PACIAK...
NTUJE...
kim zamku o...
odbył...
dział radom...
ad foto, człowieka o...
łączony ks. Władysława...
mał tożycia jest wyu...
w wanej niedawno...
czestnie...
Miejsko...
acówek...
Publiczna...
działaczka a Muzeum...
nie R. Radomiu.

FOTOGRAF...
URSOR...
WARSZ...
ALNYCH...
SUK...
Biblioteka Pu...
miu — w ra...
borów kultury...
Przele...
lemi radomskiej...
kurs narratorów...
rcu bliska” i...
ubliny...
y — „Osiągnię...
mskiej w 35-le...
pierwszym kon...
yla Renata Chł...
drugim — Zbig...
Chwałowic. (ekr.)

i diablem

maja...
wają różni, od...
wstaw...
obryzmów do...
ych karzełków...
regu ludów...
przypominających...
folklorystę widzą...
ych podań o ol...
liliputach. Waż...

Tajnych drogach

tem jest nieco...
gadkowość takie...
zwracają uwagę...
o latających tale...
nających bardzo po...
regu ludów indo...
typ baśni. Jest tu...
styczny — okreś...
miejsce akcji ale...
tywy niesamowit...
Są to baśnie o...
bach, wiedźmach...
dnikach...
z diablem lub...
mają zawsze po...

Portugalskie azulejos

Azulejos — piękne, fajansowe barwnie malowane, służą w Portugalii od 500 lat do dekoracyjnego wykładania ścian, wnętrz oraz fasad wielu budowli. Wykładano nimi olbrzymie powierzchnie architektoniczne, toteż wytwórczość tego typu fajansu rozwinęła się w sposób szczególny na Półwyspie Iberyjskim.

W tej dziedzinie sztuki dekoracyjnej Portugalczycy stworzyli własną, indywidualną formę wypowiedzi, bardzo zróżnicowaną i oryginalną, nadającą architekturom specyficzne piękno.

Kolorowe płytki zdobią do dziś zabytkowe i nowoczesne gmachy. Jednak wiele z nich zostało przeniesionych ze swych pierwotnych miejsc do Lizbońskiego Muzeum Dawnej Sztuki, a dyrekcja muzeum uznając azulejos za bardzo oryginalny przejaw sztuki narodowej, udostępniła zbiory publiczności innych krajów.

Zorganizowany został cykl wystaw objazdowych. Spowodowało to konieczność opracowania metod konserwatorskiego zabezpieczenia tych kruchych eksponatów na czas transportu i ekspozycji.

Stąd niezwykła okazja oglądania w Warszawie tych dzieł w całości lub w dużych fragmentach.

Od XV-w. średniowiecznych, muzułmańskich w duchu kompozycji ornamentalnych, poprzez renesansowe i barokowe sceny figuralne dużych rozmiarów, przypominające w stylu i technice włoską majolikę, aż do współczesnych geometrycznych motywów.

Bardzo szerokie, panoramiczne ujęcie ekspozycji w warszawskim Muzeum Narodowym pozwala widzowi zapoznać się z całokształtem sztuki portugalskiej, której na imię AZULEJOS.

Wspaniała kolorystyka, płatki białe, kremowe, błękitne i o mieszanych barwach pokrywają duże przestrzenie ekspozycji muzealnej.

Tam, gdzie nie możemy zobaczyć oryginałów w całości, oglądamy duże rozmiarów zdjęcia fasad i wnętrz o różnym przeznaczeniu. Pałace i kościoły, bank i piekarnia, wnętrza mieszkalne i stacja metra — wszędzie dominującym akcentem ornamentalnym są azulejos.

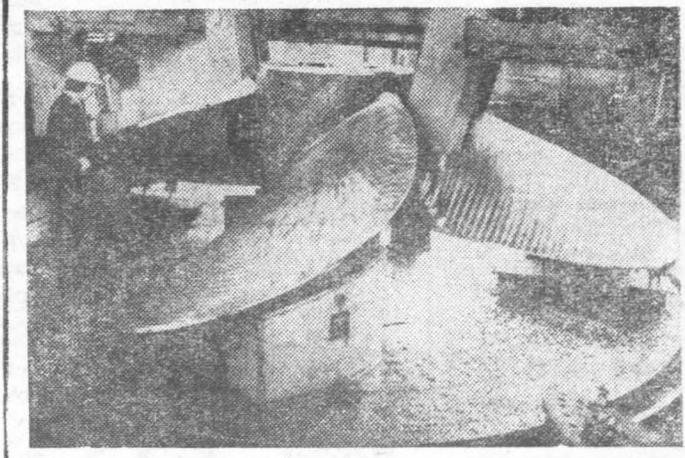
„Zwycięstwo Aleksandra” z XVIII w. to cykl „malowideł ceramicznych” pełnych ludzi, koni, walki i ruchu, pokazanych na tle pejzażu, wszystko to tworzy krajobraz bitwy. „Panorama Lizbony” pochodząca z pałacu Santiago to wielki fresk przedstawiający XVIII-

-w. metropolię położoną na wzgórzach, otoczoną fortyfikacjami, to „historyczna fotografia ceramiczna” dawnej Lizbony. Wspaniały pałac markizów de Fronteira to niezwykła galeria w XVI-w. ogrodach, pełna ceramiki i rzeźb, stopionych w jedną całość, odbijających w wodzie swoje zdeformowane oblicze.

Małe płytki i „olbrzymie malowidła”, pejzaże i bukiety barwnych kwiatów, kompozycje średniowieczne i malowane w stylu „art nouveau” z XX w. — wszystko to tworzy jedyny w swoim rodzaju obraz portugalskiej sztuki ceramicznej, mającej pięciowiekową tradycję, sztuki, która jest dekoracją i koniecznością, która zmusza do zadumy nad ludzkimi potrzebami, nad ciągłym dążeniem do piękna.

JAGEW

Śruby do frachtowców



Takie potężne śruby okrętowe o średnicy 6,3 m i wadze ponad 26 ton produkowane są w zakładach ślisków wysokoprężnych w Rostoku i przeznaczone dla frachtowców typu „Indie” budowanych w tutejszej stoczni.

CAF-ADN

Najstarsze odkrycie archeologiczne w Polsce

Autorem najstarszej wzmianki o wykopaliskach na ziemiach polskich jest Jan Długosz. Jest to wiadomość o występowaniu na polach wsi Nocnowo w pobliżu Śremu, naczyn glinianych, „rosnących samorodnie w zie-

mi”. Najstarsza natomiast informacja o badaniach archeologicznych pochodzi z 1674 r. Podaje o tym w swym dziele „Historia uniae sepulchralis sarmaticae” Jakub Amellen z Lubeki. Mówi ona o odkryciu na terenie wsi Bruszczewo (gmina Smigiel, obecnie woj. leszczyńskie) resztek starożytnych grobów pogańskich. Autor podaje szczegółowy opis znaleziska, jego zawartość i po raz pierwszy w historii prawidłowo kwalifikuje znalezione naczynia jako popielnice i resztki prochów. Obecnie na terenie Bruszczewa i Przysieki Polskiej znajduje się 13 stanowisk archeologicznych badanych przez naukowców z poznańskiego Muzeum Archeologicznego oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. (PAP)

Program badań Komety Halleya

Uczeni w wielu krajach przygotowują się do obserwacji komety Halleya, która pojawia się w pobliżu Ziemi co 76 lat. Ostatni raz była widoczna w 1910 roku — ponownie ma pojawić się w 1986 roku. Silne teleskopy umożliwią wcześniejsze obserwacje. Uczni amerykańscy opracowali projekt specjalnej sondy, która ich zdaniem może zbliżyć się na kilka tysięcy kilometrów do czosła komety. Umożliwiłoby to przeprowadzenie szczegółowych obserwacji i badań komety Halleya — jednej z najśladawiejszych.

ANDRZEJ MARKERT

Jens Over

Suzy i narkotyki



Z teki Alfreda Hitchcocka

3

— Weź karton z haszyszem, nałóż płaszcz i wyjdź tylnymi drzwiami — polecił. — Zatrzymaj taksówkę i jedź na dworzec, tam schowaj pakunek w skrytce na bagażu. Potem powrócisz spokojnie. Nic się stać nie może.

W dwie minuty później Suzy wyszła z hotelu „Pod Niebieską Myszka”. Nie spotkała nikogo po drodze.

* * *

Richard Klemm opuścił wagon sypialni, w rękę trzymał czarną skórzaną walizkę, w drugiej ręce zaś płaski karton, opakowany w brązowy papier. Był to taki sam karton, jaki Suzy zawiozła na dworzec. Klemm wsiadł do taksówki i kazał się zawieźć do hotelu „Pod Niebieską Myszka”. Podczas jazdy zastanawiał się, jak namówić Suzy na wspólną kolację i małe szaleństwo w barach nocnych. Wiedział, że Bert jest piekielnie zazdrosny, a bądź co bądź — Bert był bossem. Chyba Bert będzie zadowolony z niego, wszak zdał egzamin próbny,

4

przewiół jeden kilogram haszyszu i powinien być zaliczony do zaufanych pracowników gangu.

Także Richard zauważył przed hotelem wóz policji, ale nie spieszyło go to bynajmniej. Podczas płacenia za kurs kierowcy postawił karton na masce wozu; nie spieszył się. Potem wziął paczkę i walizkę i spokojnie wszedł do hotelu.

W tym samym momencie dwaj mężczyźni z policyjnego wozu także weszli do hotelu. Pokazali legitymacje przy recepcji i zażądali listy gości.

* * *

Bert przywitał Richarda krzywym uśmiechem.

— Przychodzisz w odpowiednim momencie. Jesteśmy właśnie obserwowani.

— No to co? — zapytał Richard nonszalancko, kładąc karton na stole. — Martwisz się tym?

Bert oniemiał na chwilę, potem wskazał na paczkę:

— A jeśli policja wejdzie do pokoju i przeprowadzi rewizję? Nie sądzisz, że się zainteresują tym, eo tu przyniosłeś?

5

W tym momencie ktoś zapukał do drzwi. Bert rzucił podwładnemu zło spojrzenie, wziął karton ze stołu i rzucił go pod kanapę. Potem dopiero otworzył drzwi.

Dwaj mężczyźni z wozu policyjnego uprzejmie uchylił kapeluszy.

— Komisarz Sperber — przedstawił się niższy i pokazał legitymację. — A to mój asystent, pan Holten.

Bert wyszczerzył zęby w uśmiechu:

— Jestem do waszych usług!

Poprosił policjantów do środka. Rozejrzeli się i wzrok komisarza zatrzymał się na Klemmie.

— Pan ma gościa, Holten, właśnie powrócił z podróży?

— Zgadł pan, komisarzu. To mój przyjaciel Klemm.

— Chciałbym się tu nieco rozejrzeć — rzekł komisarz. — Pozwoli pan?

— A o co panu chodzi?

— Szukamy narkotyków.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Czwartek 3 stycznia 1980 r.

Dzisiaj składamy życzenia

ARLETTOM i GENOWEFOM

jutro

TYTUSOM i ANGELIKOM

W 1738 r. - ur. się Kazimierz Narbutt, działacz Komisji Edukacji Narodowej.

W 1897 r. - ur. się Pola Negri, polska aktorka filmowa.

W 1945 r. - uchwała KRN o odbudowie Warszawy jako stolicy państwa.

W 1946 r. - KRN uchwała ustawę o nacjonalizacji przemysłu w Polsce.

CODZIENNY HOROSKOP

Mozesz z powym spokojem apogładac w ten nowy miesiac. Tenaz bowiem ustaliluzujac sie Twoje niektore sprawy, i wlasnie prze-wanie te, na ktorych Ci bardzo zalezny. Zblizy sie rowniez do szczytowego linolu jakas cignajdo-ose sie od dawna sytuacja. Moze wlasnie w tym miesiacu Twoje o-czekiwania spelniaj sie. W ukla-dach kolezansko-przyjacielskich u-wazaj by nie dac sie wciagnac, mimo wlasnej woli, w jakas nie-smoconaj sytuacjaj o posmaku in-trygi. To by nie bylo w Twoim stylu, a zadnej ze stron nie przy-malaby chwaly.

Kielce

TEATR

Im. S. Zeromskiego - "Blizniaki z Wenecji" C. Goldoniego, 8. 19.

KINA

"Romantica" - "12 prac Astorika" - francuski, kol. b.o., godz. 13.30. "Imperium namietno-sc" - jap. kol. 1. 18, g. 15.15 i 19.30. "Hotel klasy lux" - polski, kol. 1. 15, g. 17.30. "Moskwa" - "Szczepan 2" - USA, kol. 1. 15, g. 15.45 i 19.30. "Studyjne" - "Halo Szpiebrodka" - polski, kol. 1. 15, g. 15, 17 i 19. "Stajka" - "Amator" - polski kol. 1. 15, g. 15.15 i 19.30. "Skalka" - "Milosna edukacja Walentego" - francuski, 1. 15, g. 15, 17 i 19.

"Robotnik" - "San Babilia godz. 20" - wloski, kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI DYZURNE: nr 29-001, ul. Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYZURNE: dla dzieci i doroslych, ul. Poleszka 11. (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 19-22, w niedziele 8-12. Stomatologiczna ul. Poleszka 11 w godz. 18-22; w soboty - od godz. 18 do godz. 1 w poniedzialok.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straz Pozarna 998, Pomoc drogowa 361, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodno-kanalizacyjne WPKW 594, Po-czta inf. o uslugach 91, Hotel "Centralny" 420-44, Informacja kole-jowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dzwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL tel. 426-35, osiedle Sady - 439-50, osiedle Be-cianek - 456-73, Pogotowie wed-kan, c.o., dzwigowe, elektryczne SM "Armatury" czynne w godz. 8-21, sobota 8-19, tel. 518-33, Po-gotowie gazowe czynne cala doba 429-22, Pogotowie napraw urzadz-en gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie elektryczno-wodociagowe MZBM czynne w godz. 16-23, tel. 509-65, Informacja sluz-by zdrowia czynna w godz. 7-20.

NUMER 2

STRONA 6

tel. 481-80. Ośrodek Informacji Usług WUSP, tel. 457-41. POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów - ul. Piekoszowska - 515-11, Dworzec PKP - 444-33, ul. Słowackiego - 472-70, Szydłówek - ul. Toporowskiego - 437-11, Tak-sówki bagażowe - ul. Armii Czerwonej - 469-88, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY im. Jana Kochanowskiego - nieczynny.

KINA

"Baltyk" - "Rój" - USA, pan. kol. 1. 12, g. 13.15, 15.15 i 17.30. "Imperium namietno-sc" - jap. kol. 1. 18, g. 19.45. "Przyjaźń" - "Do siego roku" - weg. kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. "Pokolenie" - "Zaułek dzie-wic" - meks. kol. 1. 15, g. 15 i 17. "Dziewczyna z gór" - jug. kol. 1. 15, g. 19. "Odeon" - "Racja stanu" - francuski, kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. "Hel" - "Godziny grozy" - ang. kol. 1. 15, g. 15.30. "Panowie dbajcie o zony" - francuski pan. kol. b.o., g. 17.30 i 19.45. "Walter" - "Koziorożec" - USA, pan. kol. 1. 15, g. 15.45 i 18. APTEKI DYZURNE: nr 67-015, plac Konstytucji 5, nr 67-010 plac Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 617-17, Pogotowie Energetyczne - Radom - 901, Komenda MO 251-38, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981.

INFORMACJA sluzby zdrowia czynna w godzinach 9-21, w sobote 8-20 tel. 261-27. Informacja o uslugach - 267-85.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

"Wolność" - "Lot nad kukul-czym gniazdem" - USA, kol. 1. 18, g. 15, 17.30 i 20. "Związkowiec" - "Alicja ucie-ka po raz ostatni" - francuski, kol. 1. 15, g. 17.

APTEKA DYZURNA: nr 26-046, ul. Aptechna 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-rzec Główny PKP - 705, osiedle Milica - 22-44.

Starachowice

KINA

"Robotnik" - "Gwiazda na-dziei" - ZSRR, kol. 1. 15, g. 17 i 19. "Osada gawronów" - CSRS, kol. b.o., g. 15. "Star" - "Milczący wspólnik" - kanad. kol. 1. 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYZURNA: nr 25-076 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10 50-80.

Ostrowiec

KINA

"Hutnik" - "Cóżes ty za pa-ni" - polski, kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. "Przedownik" - "Sabina Wulf" - NRD, kol. 1. 15, g. 17 i 19. "Zerza" - "Szpinak czyni cu-da" - CSRS, kol. 1. 12, g. 16 i 18.

APTEKA DYZURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK - tele-fon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin, redak-cja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.45 Koncert życzeń 17.20 "Pi-sanie mózgiem" - gwiazda A. Czaplńskiego 17.40 Ciekawostki z Kraju Rad 17.50 "Zwycyki i nie-zwykły" - aud. M. Bednarskiej.

TELEWIZJA

DZIS

PROGRAM I

14.00 TTR, RTSS - biologia, s. 1: Ewolucyjne różnicowanie się świata roślinnego 15.30 "Decyzje" pientnolotków 16.00 Obiektyw - program woj.

katowickiego, bielskiego, czę-stochowskiego, opolskiego 16.20 Dziennik 16.30 Czwartek TDC oraz film TV Ang. "Prawa Jimmiego" odc. 4 pt. "Przynies gazetę, Floss" 17.30 "Skarbiec" - tyg. hist. 17.55 "Dzień dobry, w kręgu ro-dziny" (kolor) 18.25 "Zołnierska lira" - rep. wojsk. (kolor) 18.50 Radzimy rolnikom 19.00 Dobranoc 19.10 Siódemka 19.30 Dziennik TV 20.30 "Spotkania w mroku" - odc. 1 - film TV franc. (krymin.) 21.30 "Pegaz" - publ. kult. (kolor) 22.15 Studio Sport 22.45 Dziennik

PROGRAM II

14.05 "Forum krytyków" (powt.) 14.45 "Wszystko już było" (powt.) 15.20 Galeria 35 milionów (powt.) 15.55 Sensacje z przeszłości (powt.) 16.30 Jęz. franc. - kurs podst. (12) 16.55 Jęz. ros. kurs podst. (12) 17.30 Przewodnik muzyczny: Młodzi dyrygenci (kolor) 17.55 "W trosce o zdrowie" - progr. publ. (kolor) 18.25 Studio Sport: Stadiony kra-ju i świata 19.10 Program lokalny 19.30 Dziennik TV 20.30 NURT - nauczanie pocz. 21.00 NURT - matematyka 21.30 NURT - pedagogika 22.00 24 godziny 22.10 "Nad Juksą" - odc. 1 - film fab. TV Radz.

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS - jęz. pol., s. I 6.30 TTR, RTSS - biologia, s. I 11.05 Praca - technika, kl. I: Za-bawki elektryczne 12.00 Geografia, kl. VI: Wyżyna Śląska 12.45 TTR, RTSS - matemat. s. III: Przygot. do egzaminu cz. I 13.25 TTR, RTSS - fizyka, s. III: Powtórzenie wiadomości

PROGRAM II

13.40 Studio Sport (powt.) Uwaga: Polskie Radio i Te-lewizja zastrzegają sobie możli-wość zmian w programach.

Wszyscy świadczymy na NFOZ



LEKARSKO - Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach informuje o wykonywaniu pro-tez szkieletowych w naszych przychodniach przy ul. Sienkie-wicza 62 i Hipotecznej 3 oraz prac protetycznych ze złota w przychodni przy ul. Sienkiewi-cza 62 - przez wysoko kwalifi-kowany personel, przeszkolo-ny na nowoczesnym sprzęcie techniczno-dentystycznym z im-portu. 7-k

DZIEDZIC Maria (zam. Radom) zgubiła legitymację służ-bową wydaną przez Ośrodek Elektroniczny GUS w Radomiu. 54403-r

TYBURSKI Adam (zam. Cel-estynów 12) zgubił bilet mie-sięczny z wkładką wydaną przez PKS w Zwoleniu. 54401-g

DNIA 20 grudnia 1979 pozo-stawiono ciężką czarną z obra-mentami i rachunkami w sa-mochodzie taxi, kurs na Ustro-nie. Uczciwego kierowcę proszę o zwrot dokumentów pod adre-sem jak w dokumentach za wynagrodzeniem. 54400-g

MICHALSKI Ryszard (zam. Owadów 33) zgubił zezwolenie nr 16/75 na prowadzenie robót budowlanych wydanę przez Ur-ząd Gminy w Jaszczębi. 54396-r

DABROWSKI Tadeusz (zam. Jedlnia-Letnisko) zgubił po-twierdzenie zgłoszenia wykony-wania rzemiosła nr 60/75 wyda-nę przez Urząd Gminy w Jedl-ni-Letnisku. 54397-r

LISTKIEWICZ Krzysztof (zam. Janików) zgubił bilet roczny PKS, legitymację uczniowską wydanę przez Zasadniczą Szko-łę Zawodową w Przysusze. 54399-g

ZGUBIONO kółniczek z tchó-rzofretek. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodze-niem pod adresem: Kielce, He-lenowski 34. 37778-g

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUK W SUKOWIE k. Kielc

PRZYJMIE DO PRACY - KIEROWNIKA PRODUKCYI WARZYWNICZO-OGRODNICZEJ

z wykształceniem wyższym i 4-letnim stażem pracy w wyżej wym. zawodzie.

Blizszych informacji udziela zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Sukowie k. Kielc, ul. Żelazna 212, telefon 106-91.

SĄD UKARAŁ

Sąd Rejonowy w Kielcach rozpatrywał sprawę sła-wa Skowrona (urodz. 10.VII.1960 r. w M. Jana i Genowefy z d. Zbróg) oskarżonego o butelką w głowę ob. A.R., który doznał wieloletniego uszkodzenia mózgu i złamania kości czołowej. Obrażenia te naruszyły widłowe funkcjonowanie organizmu ponad 70%

Sąd zakwalifikował ten czyn jako chuliganizm i skierował przeciwko Skowronowi wyrok wzywający do naprawy szkody. Skowronowi karę 2 lat pozbawienia wolności (zaliczając areszt tymczasowy od chwili aresztowania, tj. od 3.IV.1979 r.) i zasądził od Skowrona na rzecz oskarżycielki posiłkowej ob. Z. 1.800 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów leczenia i opieki. Poza tym zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki opłaty i obciążył go kosztami postępowania w wysokości 600 zł.

Sąd Wojewódzki w Kielcach, z powodu re-zygnacji obrońcy, wyrok utrzymał w mocy zasądzając na Skowrona karę 2 lat pozbawienia wolności z tytułem zwrotu wynagrodzenia 660 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia z tytułu postępowania w sprawie oskarżenia od opłaty i kosztów postępowania za II instancję.

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM kozuch turecki jasny, duży. Kielce, Szkolna 40/76. 37776-g

ZAJĘCKI Zygmunt zgubił kar-tę drogową z 8 grudnia 1979 r. wydaną przez PKS Kielce. 37772-g

DZWONEK Małgorzata zgubi-ła legitymację uczniowską IV LO im. H. Sawickiej w Kiel-cach. 37771-g

JANICKI Janusz zgubił bilet wojnej jazdy nr 1294 wydan-y przez WPKM Kielce. 37769-g

KUROWSKI Tomasz zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Mechaniczne w Kielcach. 37765-g

DUJALA Waldemar zgubił bilet miesięczny PKS, na trasę Włoszczowice - Kielce. 37767-g

SADZA Antoni zgubił bilet miesięczny z legitymacją PKS trasa Mięgiódz - Kielce. 37768-g

ZNALEZIONO portfel z pie-niędźmi i legitymacją MPK na nazwisko Izzyka. Kielce. Staffa 3/92. 37774-g

ZAGUBIONO fakturę nr 34575 i apowaznienie nr 090711 do odbioru cegły na nazwisko Kasprzycki Zygmunt. 48-p

CUKROWSKI Stefan zgubił legitymację inwalidzką wydaną przez ZUS Kielce. 37780-g

STELMASZCZUK Tomasz (zam. Radom) zgubił prawo jaz-dy i legitymację szkolną wyda-ną przez II Liceum Ogólnok-ształcące w Radomiu. 54398-r

CHAMERSKI Grzegorz (zam. Wojślawice 17) zgubił bilet mie-sięczny PKS relacji Radom - Wojślawice. 54402-r

KAROSERIE do "fiata 125p", po przebiegu - sprzedam. Ra-dom, telefon 364-26. 54406-r

BANASZKIEWICZ (zam. Parznice 73) zgubił legitymację uczniowską wydaną przez Zespół Szkół w Radomiu.

GOŁDA Mirosław zgubił tę drogową wydaną przez V Liceum Ogólnokształcące w Kielcach, nr 802558

KREŁOWSKI Jacek zgubił legitymację szkolną wydaną przez V Liceum Ogólnokształcące w Kielcach.

KULCZYKOWSKA zgubiła indeks LO wy-danych nr 2 w Kielcach.

NOWAK Mirosław zgubił bilet miesięczny PKS, Borki - Skarżysko.

KUPIĘ garaż w ekolo-gicznej, Kielce, tel. 37771-g

BORÓWKA czarna, jagoda amurska, ka pniaca po poópo-ka, owocująca od zimy nieprzerwanie, ka "goliat" owoców-pięści dźwięka. Sprzed-awca. Prospekty, opisy, Ogrodnictwo Buczyn-Kińdryk, 66-218 Nowy

ZJEDNOCZENIE PAŃSTWOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW GOSPODARKI ROZWOJOWEJ w Kielcach zatrudni natychmiast

DWÓCH REWIZORÓW do rewizji finansowej

Warunki pracy i wynagrodzenia w biurze, czerwiec, w godz. 7-17, 222-97.

Zbliżenie w cieniu rakiet

Już przed świętami Bożego Narodzenia, kiedy tu i ówdzie nad Renem odezwały się protesty przeciwko produkcji i sprzedaży zabawek wojennych w postaci czołgów, rakiet i pistoletów maszynowych, jeden z czytelników „Sueddeutsche Zeitung” napisał do redakcji ironiczny list, w którym zaproponował, żeby zamiast „zabawka wojenna” używać sformułowania „zabawka obronna”. Jak twierdzi bowiem ów czytelnik, w RFN tyle mówi się ostatnio o polityce obronnej, ministrze obrony, budżecie na obronę itp., że wprowadzenie terminu „zabawka obronna” nikogo nie powinno zdziwić.

Każdy żart ma w sobie ziarno prawdy. W ostatnich tygodniach w prasie, radio i TV, a przede wszystkim w wypowiedziach polityków RFN słowo „bezpieczeństwo” i „obrona” padały niczym grad. Również tzw. „Biała Księga 1979” Ministerstwa Obrony RFN dotycząca rozbudowy Bundeswehry, rozpoczęła się oczywiście od słów: „w sprawie bezpieczeństwa Republiki Federalnej Niemiec...”. Grudniowy zjazd SPD obradował pod hasłem „bezpieczeństwo na lata osiemdziesiąte”. A jak ostatnio zapowiedział przewodniczący tej partii, Willy Brandt, hasłem SPD w przyszłorocznej kampanii wyborczej będzie „bezpieczeństwo dla Niemiec”. W uchwalonym budżecie RFN na rok 1980 na 27 pozycji aż trzy mają w swoich tytułach słowo „obrona”.

Owo wyjątkowo częste odmiennianie pojęć „bezpieczeństwo i obrona” nie jest rzecz jasna przypadkowe. U przeciętnego zaś czytelnika czy słuchacza wywołuje to skojarzenie wręcz odwrotne. Tym bardziej gdy niektórzy politycy zachodni Niemiec traktują nawet broń jądrową uchwalą bruckielskie jako... punkt wyjścia do „deklaracji rozbrojenia” na całe lata osiemdziesiąte, mając w dodatku za złe państwu socjalistycznym, że nie zgadzają się z tą koncepcją...

Próbując odpowiedzieć na pytanie, komu najbardziej zależało na wprowadzeniu rakiet do Europy zachodniej tygodnik „Der Spiegel” (nr 51), stwierdza, że przede wszystkim Stanom Zjednoczonym. Chciały one po prostu wciągnąć zachodnią Europę do udziału w ryzyku nuklearnym, a pierwszym krokiem w tym kierunku był nacisk na uzyskanie zgody europejskich krajów NATO na stacjonowanie rakiet i pocisków nuklearnych. Ale niezwykle doniosłą rolę w przygotowaniu i przyjęciu decyzji bruckelskiej odegrała również sama Republika Federalna. Zdaniem wielu obserwatorów — na tle rozbieżności istniejących w innych krajach NATO dopraw-

dy zadziwiająca była jedność rządu RFN i wszystkich partii reprezentowanych w Bundestagu w omawianej sprawie. Warto tu zacytować początek artykułu znanego tygodnika „Der Stern” (nr 47): „Jeśli chodzi o zbrogienia, są oni zgodni jak rzadko kiedy: kanclerz federalny Helmut Schmidt i jego adwersarz z CDU/CSU Franz Josef Strauss”.

Zbagatelizowano ostrzeżenia radzieckie, m.in. wypowiedziane przez ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromykę na konferencji prasowej w Bonn, że uchwały bruckelskie zniszczą podstawę rokowań pomiędzy krajami NATO a państwami Układu Warszawskiego. Zbagatelizowano głos opinii publicznej.

Odrzucenie inicjatywy radzieckiej w sprawie natychmiastowych rozmów dotyczących obniżenia poziomu rywalizacji wojskowej w Europie, a także zlekceważenie przestróg przed konsekwencjami tego kroku doprowadziły do znacznego ochłodzenia, a nawet zaostrożenia stosunków Wschód - Zachód, które z takim trudem były w Europie budowane w ciągu kończącej się dekady 1970-79.

BOGUSŁAW CZERWIŃSKI
(Interpress)

Zrozpaczony samotnik zapowiada serię morderstw

NOWY JORK PAP. Policja z Los Angeles prowadzi energiczne śledztwo usiłując ustalić osobę autora listu nadesłanego do znanego felietonisty Boba Greena współpracującego z szeregiem pism w carych Stanach Zjednoczonych. Otrzymał on niedawno od anonimowego nadawcy list objętości 10 stron odręcznie napisany, w którym autor prezentując się jako człowiek „kompletnie samotny i

W Afganistanie życie powróciło do normy

Życie w Kabulu biegnie już zwykłym trybem, zaś nowe kierownictwo afgańskie podejmuje kroki, aby, jak to oficjalnie określono, możliwie najszybciej skierować rewolucję na właściwą drogę. Nowe kierownictwo afgańskie reprezentuje większość partii z pierwszego okresu po rewolucji kwietniowej 1978 r. Prawie wszyscy członkowie nowych władz wchodziłi w skład pierwszego rządu Nura M. Tarakiego i jego Rady Rewolucyjnej.

Przedstawiciele władz podkreślają, że jednym z najważniejszych zadań rewolucji jest odzyskanie zaufania tych kręgów, które odwróciły się od niej wskutek minionych wypaczeń.

Przewodniczący rady ulemów (starszych kapłanów), Abdul Aziz Seddik wyraził w imieniu licznych rzesz mułłamanów afgańskich głębokie zadowolenie z powodu położenia kresu rządowi Hafizullahi Amina i zapewnił, że naród afgański zdecydowany jest iść naprzód drogą wyznaczoną przez rewolucję kwietniową.

Wypadek drogowy w Jugosławii

BELGRAD PAP. Około 20 osób utonęło w nurtach Neretwy w wyniku poważnego wypadku drogowego, jaki wydarzył się w środę w odległości około 20 km od Mostaru w Bośni i Hercegowinie. Jadący ze Splitu do Sarajewa autobus stoczył się z obwodzonej drogi do rzeki. Uratowało się 9 osób, którym udało się dopłynąć do brzoju. Poszukiwania zwłok pozostałych pasażerów trwają.

W nocy i rano

W Kielcach na ul. Marmarowej, Jerzy J. (lat 23) kierując samochodem „ford”, potrącił Stanisława Cz. (lat 58), który doznał obrażeń ciała.

12 zabójstw

Nowojorski Nowy Rok

NOWY JORK PAP. Jak wynika ze statystyk policyjnych, podczas ubiegłego 1979 roku popełniono w Nowym Jorku 1733 zabójstwa, co było nowym „rekordem” w tej dziedzinie. Pierwszy dzień nowego 1980 roku nie przyniósł żadnej poprawy wręcz przeciwnie — tego dnia w Nowym Jorku straciło życie aż 12 osób. Był to również niechlubny „rekord” w dziejach tego miasta, zaliczanego do najbardziej niebezpiecznych w Stanach Zjednoczonych.

gencje formują:

Dzisiaj rano rozpoczęła się pierwsza tura wyborów do Izby Ludowej — izba parlamentu cenego. 3 bm. głosuje ok. 600 wyborców. Druga tura odbędzie się w niedzielę.

Dzisiaj w Hongkongu cena przekroczyła po raz pierwszy barierę 600 dolarów i osiągnęła 617 dolarów.

Meksyk podniósł w czwartek 30 proc. cenę ropy. Obecnie baryłka (159 galonów) ropy meksykańskiej kosztuje 32 dolary. Oficjalny koszt w tej sprawie stwierdzenia nowej ceny obowiązuje w całym kwartale br.

W środę wieczorem podał bilans trzemesienia, które dotknęło 1 bm Azorskie. Zginęło 50 a 500 zostało rannych.

Wizyta K. Waldheima

Wizyta K. Waldheima w Teheranie odbędzie się w Teheranie w ramach manifestacji ludności przeciw wszelkim formom zbrodni i wojny.

Wizyta K. Waldheima w Teheranie odbędzie się w Teheranie w ramach manifestacji ludności przeciw wszelkim formom zbrodni i wojny.

Wizyta K. Waldheima w Teheranie odbędzie się w Teheranie w ramach manifestacji ludności przeciw wszelkim formom zbrodni i wojny.

Wizyta K. Waldheima w Teheranie odbędzie się w Teheranie w ramach manifestacji ludności przeciw wszelkim formom zbrodni i wojny.

Wizyta K. Waldheima w Teheranie odbędzie się w Teheranie w ramach manifestacji ludności przeciw wszelkim formom zbrodni i wojny.

Włosek w dziurze w ziemi

Dokończenie ze str. 1

„artystycznej” manifestacji John Halpern, powie, że najważniejszym celem w ten sposób osiągniętych jest dyskusja o sztuce w warunkach politycznych. Jeden z artystów przyznał, iż kopania w ziemi bardzo go uszczelniało, gdyż czuł się jakby się czegoś bał. John Halpern zwrócił uwagę już w zeszłym roku, wprawdzie polityczne krytyki, kiedy to został z pomocą dynamitu stworzyć z jednego z filarów mostu „artystyczną” rzeźbę srodowiskową. Artystyczny zamiar srodowiskowy w ostatniej chwili twórca oskarżono i więziono na 10 tys. dolarów. W 7 lat więzienia. W 7 lat więzienia. W 7 lat więzienia.

Stan wielu z nich jest ciężki. Ponad 15 tys. mieszkańców Wysp Azorskich pozbawionych zostało dachu nad głową. Kontynuowana jest intensywna akcja ratownicza.

W Aruszy w Tanzanii prezydent Kenii, Daniel Arap Moi i prezydent Ugandy Godfrey Binaisa wspólnie z prezydentem Tanzanii Juliussem Nyerere uczestniczyli w lokalnym wschodnioafrykańskim „szczycie”. Tematem rozmów była współpraca trzech państw w ramach ich formalnie istniejącej wspólnoty. Struktura wspólnoty przestała funkcjonować przed około 10 laty, kiedy do władzy w Ugandzie doszedł Idi Amin.

Król Arabii Saudyjskiej Chalid, wydał 2 bm. trzy dekrety o nominacjach na najwyższe stanowiska w armii. Zmiany nastąpiły na stanowisku szefa sztabu, dowódcy sił lądowych i dowódcy lotnictwa wojskowego. Przed kilkoma dniami w Arabii Saudyjskiej dokonano zmian na stanowiskach dowódców dwóch dywizji oraz dowódcy sił bezpieczeństwa wewnętrznego.

„Keyhan” cytując oświadczenie jednego z członków Rady Rewolucyjnej, który oświadczył, że „ajatollah Chomeini nie przyjmie Waldheima”. Panna nie zgodna opinia, że wizyta Waldheima nie może przynieść ważnych rezultatów, jeżeli Chomeini nie przyjmie Waldheima.

Minister Ghojzadeh stwierdził po rozmowie z sekretarzem generalnym ONZ, że „Waldheim po raz pierwszy odwiedził się, że Iran zajmuje naprawdę zdecydowane stanowisko”.

W środę trwały intensywne walki w głównym mieście irańskiego Kurdystanu — Sanandadzu. Według ostatnich doniesień, w czasie walk zginęły co najmniej trzy osoby, a siedem odniosło rany. Po stronie kurdyjskiej w walkach uczestniczą różne ugrupowania partyzanckie, natomiast siły rządowe składają się z oddziałów wojska i pasdarów (strażników rewolucji). Telewizja teherańska nadała obszerną relację z Sanandadzu — który wygląda jak miasto wymarłe. Ulice są puste, sklepy, szkoły i urzędy — zamknięte.

Wznowienie walk w Kurdystanie nastąpiło w wyniku impasu, w jakim znalazły się rozmowy między delegacją Kurdów i władzami rządowymi; Kurdowie domagają się regionalnej autonomii i własnego parlamentu, podczas gdy rząd irański zgadza się przyznać im jedynie samorząd wewnętrzny i autonomię kulturalną.

Czy Wit Stwosz projektował krakowski Barbakan?

Dokończenie ze str. 1

tantem „kluczowego dzieła fortyfikacji Krakowa”. Próbę rozstrzygnięcia problemu podejmuje krakowska uczona Maria Borowiejska-Birkenmajerowa w wydanej ostatnio przez Wydawnictwo Literackie książce „Barbakan krakowski”. Autorka przypomina, że wprawdzie Barbakan zaczęto wznosić w latach 1497-1498, to jednak początki tej fortyfikacji i jej genialne — jak twierdzą historycy wojskowości — plany musiały narodzić się wcześniej.

Zastanawiając się nad tym, który spośród mieszkańców Krakowa w owym czasie byłby najbardziej kompetentny

do podjęcia tak odpowiedzialnego zadania, jakim było opracowanie koncepcji modernizacji północnego odcinka obwarowań Krakowa i projektu Barbakanu, Maria Birkenmajerowa dochodzi do wniosku, iż człowiekiem takim mógł być tylko Wit Stwosz. Przybył on do Krakowa u progu 1477 r., zaś od roku 1484 pełnił obowiązki miejskiego architekta, czuwającego nad ważniejszymi budowlami. Genialny artysta był — o czym również wiemy — mistrzem w budowie fortyfikacji. W roku 1486 Rada Miejska Krakowa wysłała go w dwuletnią podróż zagraniczną „w interesie miasta”. Stwosz odwiedził wtedy Norymbergę i Passawę. Ce-

lem tych wizyt było — zgodnie z sugestiami autorki — zapoznanie się z najnowszymi światowymi tendencjami w zakresie „architektury militarnej”, w związku z planowaną modernizacją miejskich urządzeń obronnych Krakowa. Wit Stwosz kreśląc plany Barbakanu mógł liczyć na ich znakomite wykonawstwo: w Krakowie pracowali wtedy doskonałi majstrowie murarscy, powołani później do budowy fortyfikacji Wilna.

Za autorstwem Wita Stwosza przemawia również reprezentacyjność i dekoracyjność Barbakanu — a więc cechy tak charakterystyczne dla twórczości autora ołtarza Mariackiego. (PAP)

Nareszcie
śnieg!

SPORT

Kieleccy narciarze i biathloniści szykują się do pierwszych startów

Snieg, który spadł w dzień poprzedzający noc sylwestrową, poprawił humory w kieleckim świątku narciarskim. Nareszcie, odetchnęli z ulg trenerzy klubowi i działacze Świętokrzyskiego Okręgowego Związku Narciarskiego. Możliwie składany kalendarz startów naszych biegaczy narciarskich i biathlonistów ma szansę doznać się realizacji. Wprawdzie „białego puchu” nie jest jeszcze zbyt wiele, ale w podkieleckim Tumlinie młodzież przypięła już „deski” do nóg i rozpoczęła treningi na trasach biegowych. Za miesiąc, dokładnie 4 lutego rozpocznie się bowiem na Podkarpaciu III Zimowa Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży.

Przed rokiem narciarze i biathloniści Kieleccy wrócili z aren II ZOSM z dwoma złotymi medalami i jednym brązowym. Przypomnijmy, że wywalczyli je: złote — Zbigniew Mondzik ze Skoły Tumlin w narciarskim biegu juniorów na dystansie 15 km oraz młodzi biathloniści kieleccy Budowlanych — Wiesław Kucharczyk, Stanisław Piwko i Andrzej Piwko w sztafecie 3 razy 7,5 km, a brązowy — sztafeta 3 razy 10 km tumlińskich narciarzy, w której biegli: Mirosław Korski, Krzysztof Domagała i Zbigniew Mondzik.

Jak będzie na tegorocznej spartakiadzie?

Sekretarz zarządu Świętokrzyskiego OZN w Kielcach, Mirosław KOZA, jest umiarkowanym optymistą. — Brak śniegu w całym kraju pokrzyżował wszystkim plany przygotowań do III ZOSM, bowiem w podobnej

jak my sytuacji, byli reprezentanci pozostałych województw — powiedzieli nam w jednej osobie. — Teraz, gdy do startu w Krośnie pozostało już niewiele czasu, nasza młodzież będzie musiała zdobywać formę poprzez częste starty w zawodach. A tych zaplanowaliśmy sporo. Pierwsze z nich, to mistrzostwa Okręgu w biegach narciarskich we wszystkich kategoriach wieku, które odbędą się w dniach 11-13 lutego w Tumlinie. W dwa dni później członkowie naszej kadry spartakiadowej wyjadą na eliminacje przed III ZOSM — narciarze do Krosna, a biathloniści do Wisły. Mam nadzieję, że spora grupa naszej młodzieży wywalczy prawo startu w finałowych zawodach spartakiadowych. Szczególnie liczę na biathlonistów Budowlanych Kielce i Jodły Bodzentyn, a także na narciarzy mojego klubu, Skoły Tum-

lin. Wprawdzie Mondzik, Domagała i Korski nie mogą uczestniczyć w spartakiadzie, ale mają już następców. Trener Leszek Dyk dochował się bowiem licznej grupy biegaczy, którzy — moim zdaniem — nie będą bez szans na wywalczenie dobrych lokat na narciarskich trasach Podkarpacia.

Po spartakiadzie, najważniejszą imprezą będą mistrzostwa Polski seniorów i juniorów w biegach narciarskich, które w tym roku rozegrane zostaną w dniach 25-29 lutego w Zakuszcach. Tam spróbują swych sił: Zbigniew Mondzik i Krzysztof Domagała. Pierwszy już jako senior, drugi walczyć będzie w grupie juniorów.

Natomiast sezon narciarski w naszym okręgu zakończą tradycyjne, ogólnopolskie zawody o Puchar Gór Świętokrzyskich, których organizatorami, podobnie jak w latach poprzednich będą doświadczeni działacze Budowlanych Kielce. Odbędzie się one w dniach 2-3 marca na trasach kieleckiego Stadionu

Rozmawiał A. PAWŁOWSKI

Z kraju i ze świata

W Warszawie rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykarzy o Puchar Wyzwolenia. W pierwszych spotkaniach Moskwa pokonała Polonię Warszawa 104:89. Legia Warszawa odniosła zwycięstwo nad Budapesztem 91:86, Praga uległa Helsincom 65:75, a Sofia wygrała z AZS Warszawa 110:86.

Hokejowa reprezentacja Kanady, przygotowująca się do startu w XIII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Lake Placid, pokonała w Calgary

Zwycięstwo pary Fibak — Garske na inaugurację mistrzostw świata w debiucie

W hali londyńskiej Olimpijki rozpoczęły się wczoraj mistrzostwa świata w debiucie. Na starcie stanęło osiem par, wśród nich Wojciech Fibak ze stałym partnerem, Tomem OKKEREM.

Uczestnicy mistrzostw podzieleni zostali na dwie grupy. W pierwszej grupie rywalizują ze sobą pary: Peter — Tomas Smid, Ilie Nastase — Buster Mottram, Wojciech Tom Okker i Bob Hewitt — Fred McMillan. W drugiej: Ross-Sherwood Stewart, Brian Gottfried — Raul Ramin, Cox-David Lloyd oraz Tim i Tom Gulliksonowie.

Przed rakiem tytułu mistrzowskiego wywalczyli Amerykanie — John McEnroe i Peter Fleming, którzy w finałowym pojedynku pokonali Rumuna Ilie Nastase i Amerykankę Sherwooda Stewarta. Para polsko-holenderska, broniąca wówczas tytułu mistrzów świata wywalczona w 1978 roku, przegrała w półfinale ze zwycięzcami drugiej lokaty.

Tym razem John McEnroe zrezygnował z występu w Londynie, przygotowując się do turnieju „Masters”, a wicemistrzowie — Nastase i Stewart dobrali sobie innych partnerów.

Turniej w Londynie zainaugurował pojedynek Wojciecha Fibaka i Tomasa Okkera z Bobem Hewitem i Frewem McMillanem, byłymi mistrzami Wimbledonu w debiucie. Spotkanie trwało 2 godziny i 20 minut i zakończyło się zwycięstwem pary polsko-holenderskiej 7:6, 7:6, 7:6. Tak więc w każdym secie zwycięstwo Fibaka i Okkera zdecydowało się dopiero w tiebreaku. O zwycięstwie walki na londyńskim kortie najlepiej świadczy fakt, że Hewitt i McMillan skapitulowali przed Polakiem i Holendrem dopiero za siódmym meczbolem!

W drugim pojedynku tej grupy Peter Fleming i Tomas Smid wygrali z Ilie Nastase i

Busterem Motratem 6:3, 7:6, 6:3.

W grupie drugiej zwyciężyli Tom Gulliksonowie i Marty Riessena i Stewarta 7:6, 6:4, 6:4. Gottfried i Raul Ramin zwyciężyli Davisa Lloydne i Coxa 6:4, 7:6, 5:7, 6:3.

Skoczkowie

już w Innsbrucku

Bobak na w dobrej formie

30 autokarów i młodych oraz ze 100 samochodów wyczołgało się w środę z Innsbrucka, gdzie jutro odbędzie się międzynarodowy konkurs skoków Turniej Skocznicy. Członkami skoczni, działaczkami, sędziów i dziennikarzy. W tym czasie rozlokowała się w Innsbrucku piękna skoczni. Wczoraj na skoczni odbył się trening, który forma wykazał Bobak, który dzięki odległości 96 i 99 m typowany przez dziennikarzy jako najlepszy skoczek Piotr Fijas skoczył 97 m. Andrzej Kowalski — a Stanisław Pawlusia 96 m.

Najdłuższy skok doznał 19-letni Austriak Hubert Neuper, który uzyskał rekord — 106 m — w skoczce NRD, Falko Neuper urodził się do miana bohatera Austrii, a przecież młody Austriak jest nie bojowy, a jak sam nie wie co to jest strach. Jego celem są olimpijki w Lake Placid.

Największą popularnością cieszą się 15-letni Kani Indarim z Thunderbolts Collins, Austriak Baldur Preiml powiła „pchełka” o wadze wzrosła 158 cm jest największym talentem wyciek, jakie widział w jej karierze.

MAŁY LOTERYJNY

I — 11, 16, 21, 22
II — 4, 8, 17, 20
końc. band. 660
EXPRESS LOTERYJNY
1, 4, 7, 10, 13

„France Football” klasyfikuje...

Tygodnik „France Football” opublikował listę klasyfikacyjną najlepszych drużyn europejskich w 1979 roku. Pierwsze miejsce zajęli piłkarze Jugosławii, wyprzedzając RFN i Austrię. Polska znalazła się na szóstym miejscu razem z Holandią. Warto przypomnieć, że w 1978 roku najlepszą piłkarską „jedenastką” Europy uznano za Holandię.

Rewelacja sezonu 1979 byli piłkarze Jugosławii, prowadzeni przez Milana Mitjanica. Jugosłowianie rozegrali 6 spotkań i odnieśli 6 zwycięstw.

Komunikat Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 30.XII.79 r. stwierdzono:

● LOSOWANIE I: 1 rozw. z 6 trafieniami — wygrana 725.202 zł, 2 rozw. z 5 trafieniami prem. — wygrane po 352.501 zł, 36 rozw. z 5 trafieniami zwykł. — wygrane po ok. 11.000 zł, 5.339 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 225 zł, 92.736 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 13 zł.

● LOSOWANIE II: 54 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po ok. 32.500 zł, 3.272 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 811 zł, 63.910 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 69 zł.

Te zdjęcia nasz redakcyjny fotoreporter wykonał jeszcze w sierpniu minionego roku, kiedy Krzysztof Domagała (z lewej) i Zbigniew Mondzik przebiegali codziennie na nartorolkach po 20 kilometrów, przygotowując się do startów w zimowym sezonie.

Fot. Jerzy Burezyn



Hokejowe MŚ juniorów

W Finlandii zakończyły się hokejowe mistrzostwa świata juniorów. Złoty medal zdobyli reprezentanci ZSRR, którzy w eliminacjach jak w puli finałowej nie doznali porażki, kompletując zwycięstwa. W swym ostatnim występie juniorów pokonali swych szwedzkich rówieśników 2:1. Tytuł wicezłoty przypadł w udziale młodemu hokeistom Finlandii, którzy zajęli Szwedzi, a czwarte Czechosłowacy. Wczoraj Finom udało się pokonać Czechosłowacy 4:2.

W meczu o piąte miejsce juniorzy Kanady odnieśli zwycięstwo nad RFN 6:1, a w spotkaniu o siódmy lokatę drużyna USA pokonała Szwajcarię 9:5.